

# JAK KUPIĆ CZARNEGO TERIERA. Wskazówki hodowcy



Patrycja Spotan

**Autor:** Patrycja Spotan

**Tytuł:** Jak kupić czarnego teriera. Wskazówki hodowcy

**Projekt okładki:** Olga Forlicz

**Oprawa graficzna:** Olga Forlicz

**Skład:** Olga Forlicz

**Redakcja:** Ewa Popielarz

**Korekta:** Magdalena Białek

Fotografia psa Charodey Sibirjak Ederlezi pochodzi ze zbiorów pp. Ewy i Jacka Wiśniewskich.

Fotografia metryki pochodzi ze zbiorów Anny Misiury.

Pozostałe zdjęcia pochodzą ze zbiorów autorki.

**Wydawca:** Patrycja Spotan, [www.willataira.pl](http://www.willataira.pl)

© Patrycja Spotan 2021

Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione.

ISBN 978-83-962669-0-3

# Spis treści

<b>I.</b>	<b>Cześć!</b>	<b>4</b>
<b>II.</b>	<b>Dlaczego stworzyłam tego e-booka?</b>	<b>6</b>
<b>III.</b>	<b>Określ, jakiego psa chcesz kupić</b>	<b>11</b>
1.	Dlaczego kupujesz psa?	13
2.	Cechy charakteru	14
3.	Pies czy suka?	21
4.	Wygląd	26
5.	Zdrowie	29
6.	Skojarzenie ma znaczenie	35
7.	Z rodowodem czy bez?	40
8.	Wiek ma znaczenie	42
9.	Jakiego psa chcesz kupić?	47
<b>IV.</b>	<b>Zdecyduj, gdzie chcesz kupić psa</b>	<b>49</b>
1.	Najczęściej popełniany błąd przy wyborze hodowli	51
2.	Zakup psa w kraju czy za granicą?	54
3.	Na co zwrócić uwagę w ogłoszeniu o szczeniakach?	59
4.	Gdy szukasz aktualnych miotów i chcesz szybko zorientować się w sytuacji na polskim rynku	64
5.	Gdy szukasz hodowli i chcesz rozeznąć się na rynku	65
6.	Gdy chcesz kupić psa z konkretnej hodowli	68
7.	Gdy chcesz kupić szczenię po konkretnych psach	74
<b>V.</b>	<b>Kup psa świadomie</b>	<b>81</b>
1.	3 typy hodowców – poznaj, kto jest kim	83
2.	Nawiąż kontakt z hodowcą	88
3.	Obejrzyj dokumentację hodowlaną	93
4.	Czego możesz oczekiwać od hodowcy, a na co nie masz szans	103
5.	Przeanalizuj cenę szczeniaka	105
6.	Wybierz szczenię	109
7.	Podpisz umowę	115
<b>VI.</b>	<b>Zakończenie</b>	<b>122</b>





**Nazywam się Patrycja Spotan i jestem hodowcą czarnych terierów.**

Jeśli interesują Cię czernysze, wiedz, że doskonale Cię rozumiem. Od ponad 28 lat pasjonuję się tą cudowną rasą i trudno mi sobie wyobrazić mój świat bez nich.

W 1995 roku założyłam z mamą hodowlę Willa Taira. Hodowla czarnych terierów zawsze była dla mnie głównie pasją, a nie źródłem dochodu. Przez 26 lat urodziło się nam tylko 14 miotów. Dewizą Willa Taira była jakość, a nie ilość – i nic się w tej sprawie nie zmieniło pomimo upływu lat.

Gdy zaczynałam, nie wiedziałam o tej rasie nic. Był początek lat 90., mało kto słyszał o czarnym terierze rosyjskim. Jeszcze mniej osób miało jakiegokolwiek szersze pojęcie o tej rasie. Każda publikacja o czernyszu była niczym tajemniczy skarb – wielu słyszało, że jakieś istnieją, ale mało kto faktycznie je widział. Nie miałam wsparcia żadnego hodowcy, więc wiedzę zdobywałam metodą prób i błędów. A błędów była cała masa!

Przychodziły wielkie sukcesy i równie wielkie rozczarowania. Wiele razy się potykałam, a czasem wręcz leżałam jak długa. A gdy nie miałam już ochoty wstawać, zawsze pojawiał się mój pies. Przytulał się do mnie, lizał mnie po twarzy albo po prostu kładł się obok. To mi pomagało. Sprawiało, że miałam ochotę wstać i iść dalej.

Czarne teriery stanowią ważną część mojego życia, ale nie najważniejszą. Prywatnie jestem mamą i żoną. Pracuję na etacie. Interesuję się szkoleniem psów, behawioryzmem i komunikacją.

Pisanie o sobie jest dla mnie trudne, dużo większą frajdę sprawia mi pisanie o czernyszach. Dlatego przejdziemy już do głównej idei tej książki, a jeśli masz ochotę dowiedzieć się więcej o mnie i o Willa Taira – odwiedź moją stronę [www.willataira.pl](http://www.willataira.pl).





## Dlaczego stworzyłam tego e-booka?

### Kocham czarne teriery i pomagam innym je poznać

Zawsze lubiłam pisać o czarnych terierach i dzielić się wiedzą o nich. Zawsze miałam frajdę z działania na rzecz popularyzowania tej rasy. Prowadziłam Internetowy Serwis Czarnego Teriera. Pisałam artykuły do gazet i biuletynów – wszystkie o czarnym terierze. Napisałam też książkę pt. „Willa Taira – moja przygoda z czarnym terierem”. Stworzyłam blog „Wskazówki hodowcy” – o zakupie szczeniaka, relacji z hodowcą i życiu z czarnym terierem. Dlatego napisanie e-booka to dla mnie naturalna kolej rzeczy: nowa forma tego, co robię od lat<sup>1</sup>.

### Kupowanie to wyzwanie

Wiem, jak to jest, kiedy czekasz na swojego wymarzonego psa. Emocje szaleją. A jeśli pies jest również marzeniem Twojej drugiej połowy albo Twojego dziecka, to poziom emocji związany z zakupem szczeniaka wzrasta kilkakrotnie. Pojawienie się w domu malucha będzie dla Ciebie i Twoich bliskich sporą zmianą w życiu. Bardzo zależy Ci, żeby wszystko dobrze poszło. W końcu zamierzasz wydać kilka tysięcy złotych.

To wszystko sprawia, że obok masy emocji towarzyszy Ci również sporo wątpliwości. Jakiego psa wybrać? Na co zwrócić uwagę przy zakupie? Jak kupić psa i nie narobić sobie przy okazji problemów? Brak Ci doświadczenia, więc pojawiają się trudności. Gdzie znaleźć informacje o miotach na sprzedaż? Jak wybrać hodowlę, z której kupisz szczenię? Czy wybrać jeden z aktualnych miotów? Czy czekać na ten, który jest dopiero w planach? Jak nawiązać kontakt z hodowcą? Jak z nim rozmawiać, żeby zweryfikować, czy Twój wybór był słuszny?

Aż w końcu w domu pojawia się szczeniak, a z nim fala radości i... morze konsekwencji. Mogą być pozytywne, jeśli pies spełnia Twoje oczekiwania, a hodowca jest w porządku (lub przynajmniej na razie wszystko na to wskazuje). Masz wtedy poczucie dobrze wydanych pieniędzy. A jeśli nawet pojawi się jakiś problem z psem, to masz świadomość, że zarówno Ty, jak i hodowca zrobiliście wszystko, żeby zminimalizować ryzyko jego wystąpienia. Na pewne rzeczy po prostu nie mieliście wpływu.

Gorzej, kiedy po zakupie psa zdajesz sobie sprawę, że Twoja wizja całkowicie rozminęła się z rzeczywistością. Ty i Twoja rodzina jesteście rozczarowani. Wydaliście spore pieniądze na psa, który nie spełnia Waszych oczekiwań, a do tego trudno Ci dogadać się z hodowcą. Wtedy zwykle przychodzi czas na refleksję. Czy Twój plan działania był zły? A może plan sam w sobie był okej, tylko błąd pojawił się przy wprowadzaniu go w życie? Hm... A czy w ogóle był jakiś plan?

---

<sup>1</sup> Jeśli masz ochotę poznać moje wcześniejsze publikacje, zerknij na [www.willataira.pl/media](http://www.willataira.pl/media).



Może to była akcja z serii „Idę na żywioł!”. Przeglądasz strony w necie. Widzisz zdjęcie cudnego, puchatego, czarnego pyszczka, który patrzy tylko na Ciebie i... już wiesz. To ten! Ja chcę tego! On jest taki cuuudny! Kupujesz i masz. Ale co masz? Po paru tygodniach okazuje się, że to wcale nie o tym Ty i Twoja rodzina marzyliście.

A może Twoje oczekiwania względem szczeniaka były od początku nierealne? A pech polegał na tym, że nikt Ci tego nie uświadomił. Wydawało Ci się na przykład, że jeśli zależy Ci na psie zdrowym i powiesz o tym hodowcy, a ten zapewni, że takiego Ci sprzeda – wszystko już jest załatwione. Twój pies będzie na sto procent zdrowy, masz to jak w banku. A tu dupa – i to przez duże D.

Doskonale znam te emocje. Sama je przeżywałam za każdym razem, gdy oczekiwałam na własne szczenię. Nowy pies to radość ze spełnionego marzenia, ale czasem też rozczarowanie, że wszystko poszło nie tak. W życiu bywa różnie. U mnie też nie zawsze układało się różowo.

### **Potrzebny jest plan**

Wiem, jak łatwo ulec emocjom pod wpływem zdjęcia cudnego szczeniaka. Myślisz, że ja tak nie miałam? Kurczę, i to nie raz! Kiedyś niewiele brakowało, a kupiłabym psa od hodowcy z dalekiej Syberii (prawie spod chińskiej granicy). Zobaczyłam zdjęcie kilkumiesięcznego czernysza. To była miłość od pierwszego wejrzenia! Szybko spojrzałam na rodowód – był fantastyczny. Idealnie pasował do moich linii. Do tego urodził się w hodowli, którą uwielbiałam i śledziłam od dawna. I nagle wszystko przestało mieć znaczenie. Cena psa. Cena jego transportu do Polski. A uwierz mi, że jak dodałam jedno do drugiego, to zer w wyniku było całkiem sporo. Ale to wtedy nie miało znaczenia. Ja po prostu chciałam go mieć!

Trwałam w tym stanie przez kilka dni, a potem powiedziałam sobie: „Okej, ten pies jest fantastyczny, a teraz ochłoń i przypomnij sobie, jaki był twój plan. Czy ten pies spełnia twoje kryteria? Czy kupując go, osiągniesz swój cel?”. Emocje opadły i dla odmiany zaczęłam racjonalnie myśleć. Analizowałam zakup tego cudnego psa pod kątem moich wcześniej przyjętych kryteriów i wiesz co? Z bólem serca stwierdziłam, że to wcale nie jest taki dobry pomysł. Wstępne prześwietlenie stawów nie dawało gwarancji dobrych wyników badań w przyszłości. A skoro już miałam ściągać psa z drugiego końca świata za kosmiczne pieniądze, to nie po to, żeby mieć samca, którego nie użyję do hodowli. Psa do towarzystwa mogę sobie kupić dużo taniej w Warszawie.

Z bólem serca zrezygnowałam, ale z perspektywy czasu niczego nie żałuję. Od podjęcia błędnej decyzji uratował mnie mój plan. Uwierz mi, dobry plan zakupu psa to podstawa. Chętnie Ci o tym opowiem.





- Krok po kroku pomogę Ci sprecyzować, jakiego psa chcesz kupić.
- Pokażę Ci, gdzie go szukać i jakie masz opcje do wyboru.
- Podpowiem Ci, jak kupić czarnego teriera, którego naprawdę chcesz mieć.

Dzięki temu:

- zaoszczędzisz czas, bo będziesz wiedzieć, czego szukasz i gdzie to znaleźć;
- zwiększysz swoje szanse na zakup psa, na którym Ci zależy;
- nauczysz się weryfikować informacje zawarte w ogłoszeniach o sprzedaży szczeniąt;
- dokonasz świadomego wyboru hodowcy i szczeniaka.

### **Jestem hodowcą czarnych terierów**

Odbylałam setki rozmów z osobami zainteresowanymi zakupem czarnego teriera. Wiem też, ile emocji i wątpliwości towarzyszy każdej mojej decyzji o sprzedaży szczeniaka. Po krótkiej rozmowie albo wymianie maili trudno jest mi zdecydować, czy mogę danej osobie zaufać i powierzyć jej psa.

Dlatego tak ważna jest rozmowa z hodowcą na etapie zakupu szczeniaka. Bo to jej przebieg zdecyduje, czy zyskasz psa, na którym Ci zależy, czy też nie. I choć każdy hodowca jest inny i ma własny system oceny potencjalnych właścicieli, to chciałam się z Tobą podzielić kilkoma wskazówkami. Czego unikać, żeby nie spalić swojej kandydatury na starcie. Jak zwiększyć swoje szanse na zyskanie zaufania hodowcy. Być może trochę Cię teraz zaskoczę tym, co powiem, ale... to, że chcesz kupić psa i że Cię na to stać, może po prostu nie wystarczyć.

### **Ucz się na moich błędach**

Wskazówki zawarte w tym e-booku powstały na bazie 26 lat moich doświadczeń z kupnem i sprzedażą czarnych terierów. Jak już wiesz, nie zawsze było różowo. A że jestem osobą, która nie lubi powtarzać swoich błędów, to opracowałam schematy pozwalające mi uniknąć ich w przyszłości albo przynajmniej zminimalizować ryzyko ich wystąpienia. I to właśnie o nich chcę Ci opowiedzieć. Pokażę Ci, w jaki sposób zwiększyć swoje szanse na sukces, nie popełniając po drodze masy kosztownych błędów. No bo po co masz się uczyć na swoich błędach, skoro możesz na moich!





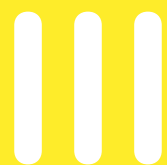
### Zapamiętaj!

Pisząc tego e-booka, dołożyłam wszelkich starań, żeby informacje w nim zawarte były kompletne i rzetelne. Ale to Ty jesteś osobą odpowiedzialną za własne decyzje i to Ty poniesiesz ich konsekwencje. Dlatego każda Twoja decyzja powinna być solidnie przemyślana, zgodna z Tobą i Twoimi wartościami. A ja życzę Ci, żeby zaowocowała udanym zakupem!



### Teraz Ty!

I jak? Masz ochotę posłuchać?



OKREŚL, JAKIEGO PSA  
CHCESZ KUPIĆ

Stare chińskie przysłowie mówi: „Jeśli nie wiesz, dokąd zmierzasz, to na pewno tam nie dotrzesz”. Wyobrażam sobie teraz Twoją minę! Pewnie myślisz: „No dobra, ale o co ci właściwie chodzi? Chcę kupić czarnego teriera. Co w tym trudnego?”.

Zakładasz, że trzeba tylko odpowiedzieć sobie na kilka pytań:

- czy chcę psa, czy sukę;
- czy wydam 2000 zł, czy 6000 zł;
- czy kupię szczeniaka w Warszawie, czy pojadę po niego do Gdańska;
- czy chcę szczeniaka kupić już, czy dopiero za kilka miesięcy?

To wystarczy? No właśnie nie! Kryteriów wyboru czernysza jest znacznie więcej. A czarne, puchate i przeurocze szczeniaki tylko na pierwszy rzut oka są wszystkie takie same.

Dlatego w tej części pomogę Ci krok po kroku sprecyzować, jakiego psa chcesz kupić. Dzięki temu zaoszczędzisz czas, bo będziesz wiedzieć, czego szukasz. Unikniesz wyboru psa, który od początku nie miał szans spełnić Twoich oczekiwań.

**Zaczynamy!**

